

Sygnatura akt II AKa 12/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Witold Franckiewicz (spr.)

Sędziowie: SSA Cezariusz Baćkowski

SSO del. do SA Piotr Kaczmarek

Protokolant: Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r.

sprawy **M. N.**

oskarżonego o czyn z art. 158 § 1 kk

i **R. S.**

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 9 października 2015 r. sygn. akt III K 34/15

I. zaskarżony wyrok wobec oskarżonych M. N. i R. S. utrzymuje w mocy,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. R. i adw. A. L. po 600 złotych tytułem zwrotu nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonych M. N. i R. S. w postępowaniu odwoławczym oraz po 138 złotych tytułem zwrotu VAT,

III. zasądza od oskarżonego M. N. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego oraz wymierza opłatę za II instancję w wysokości 180 złotych,

IV. zwalnia oskarżonego R. S. od kosztów postępowania odwoławczego, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

R. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 8 listopada 2014r w L. działając wspólnie i w porozumieniu z M. N. dokonał pobicia D. M. uderzając go pięściami i kopiąc nogami po całym ciele czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka w zakresie małżowiny usznej lewej i palca V lewej ręki oraz otarcia błony śluzowej czerwieni wargi górnej a następnie działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia D. M. dwukrotnie zadał mu cios nożem kierując go w okolice klatki piersiowej pokrzywdzonego powodując ranę kłutą ramienia prawego i ranę kłutą klatki piersiowej

z przekłuciem mostka, worka osierdziowego drażącą do mięśnia sercowego oraz skutkującą krwawieniem do worka osierdziowego i powstaniem tamponady do mięśnia sercowego skutkującej jego zgonem

tj. o czyn z art.148 §1 kk i art.158 § 1 kk w zw z art.11 § 2 kk

M. N. został oskarżony o to, że:

w dniu 8 listopada 2014r w L. działając wspólnie i w porozumieniu z R. S. dokonał pobicia D. M. uderzając go pięściami i kpiąc nogami po całym ciele w wyniku czego spowodował u pokrzywdzonego D. M. obrażenia ciała w postaci ciała w postaci otarcia naskórka w zakresie małżowiny usznej lewej i palca V lewej ręki oraz otarcia błony śluzowej czerwieni wargi górnej przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia

tj. o czyn z art.158 §1 kk

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 9 października 2015 r. sygn. akt III K 34/15:

I. uznał oskarżonego **R. S. za winnego** popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku i za czyn ten na podstawie art. 148 §1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu **karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności**;

II. uznał oskarżonego **M. N. za winnego** popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za czyn ten na podstawie art. 158 §1 kk wymierzył mu **karę roku pozbawienia wolności**;

III. na podstawie art. 63 §1 kk zaliczył oskarżonym na poczet wymierzonych kar pozbawienia wolności okresy ich tymczasowych aresztowań:

- R. S. – od dnia 21 listopada 2014 r. godz. 16:00 do dnia 9 października 2015 r.,

- M. N. - od dnia 10 listopada 2014 r. godz. 20:00 do dnia 10 czerwca 2015 r. godz. 11:55;

IV. na podstawie art. 44 §2 kk orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego z drewnianą rękojeścią o całkowitej długości 19,5 cm;

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 1325 zł plus 23% podatku VAT tytułem udzielonej pomocy prawnej z urzędu oskarżonemu R. S.;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) (prawidłowo M. R. – przyp. SA) kwotę 1260 zł plus 23% podatku VAT tytułem udzielonej pomocy prawnej z urzędu oskarżonemu M. N.;

VII. na podstawie art. 624 §1 kpk zwolnił obu oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Powyższy wyrok co do winy oskarżonego R. S. zaskarżyła obrończyni oskarżonego i na zasadzie art. 438 pkt 2-3 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a to art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk poprzez wydanie wyroku z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że cios zadany pokrzywdzonemu był zadany przez stojącego sprawcę w sytuacji, gdy pokrzywdzony leżał, podczas gdy odmienne wnioski wynikają zarówno z opinii ustnej biegłego z zakresu medycyny sądowej, jak i zeznań świadków oraz wyjaśnień samych oskarżonych;

2) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a to art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk poprzez wydanie wyroku z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że to R. S. zadał

pokrzywdzonemu ciosy nożem, które doprowadziły do jego zgonu, podczas gdy ustaleń takich nie sposób poczynić w świetle zeznań świadków W. K., M. K. – złożonych na rozprawie, R. K. oraz wyjaśnień obu oskarżonych;

3) naruszenie art. 167 kpk w jego brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015r. w zw. z art. 200 kpk poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań biologicznych celem zbadania materiału genetycznego, jaki mógł znajdować się na odzieży oskarżonych, jaką mieli oni na sobie w dniu zdarzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego R. S. za winnego wyłącznie czynu stypizowanego w art. 158 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat oraz oddanie w okresie próby oskarżonego pod dozór kuratora sądowego,
2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji,
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. L. kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji w kwocie 738,00zł brutto.

Obrońca oskarżonego M. N. zaskarżył powyższy wyrok, w części orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na bezpodstawnym i błędnym uznaniu, że prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego M. N. jest negatywna i że wymaga on resocjalizacji w warunkach zakładu karnego, co spowodowało orzeczenie wobec niego kary rażąco niewspółmiernie surowej w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, podczas gdy należyte uwzględnienie występujących w sprawie okoliczności dotyczących właściwości oskarżonego takich jak jego dotychczasowa niekaralność, przyznanie się do winy i pozytywna opinia środowiskowa winno skutkować ustaleniem pozytywnej prognozy i orzeczeniem kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe zawieszenie wykonania kary wymierzonej oskarżonemu w pkt II części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku. Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów adwokackich według norm przypisanych za obronę oskarżonego przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z uwagi na treść art. 457 § 2 kpk poniższe uzasadnienie ograniczono do apelacji oskarżonego R. S., gdyż oskarżony M. N. nie złożył w terminie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Retoryka wniesionego środka odwoławczego, żadną miarą nie przekonuje, by sąd a quo procedując w niniejszej sprawie dopuścił się naruszenia wskazanych w zarzutach apelacji przepisów kodeksu postępowania karnego, a w konsekwencji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, kształtujących przyjętą odpowiedzialność karną oskarżonego.

Przeciwnie, z całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego ocenionego zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz zawodowego pozwala przyjąć, iż Sąd Okręgowy miał w polu widzenia dowody, przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, które ocenił z daleko posuniętą starannością oraz ostrożnością, weryfikując w szczególności dowody z zeznań M. K., a także wyjaśnienia współoskarżonego M. N. złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Apelująca nie kwestionuje prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, że oskarżony R. S., wraz ze swoim bratem M. N., zaatakowali pokrzywdzonego D. M., a następnie zadawali mu ciosy rękami i nogami w różne części ciała.

Naruszenia przepisów postępowania, skutkujących dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych skarżąca upatruje w błędnym-jej zdaniem- ustaleniu że :

- to R. S. zadał pokrzywdzonemu ciosy nożem, które doprowadziły do jego zgonu,

- cios zadany pokrzywdzonemu był zadany przez stojącego sprawcę w sytuacji, gdy pokrzywdzony leżał.

Prawidłowe są ustalenia Sądu meriti, że oskarżony R. S. działając w zamiarze pozbawienia życia D. M. dwukrotnie zadał mu cios nożem, kierując go w okolice klatki piersiowej pokrzywdzonego powodując ranę kłutą ramienia prawego i ranę kłutą klatki piersiowej z przekłuciem mostka, worka osierdziowego, drążącą do mięśnia sercowego oraz skutkującą krwawieniem do worka osierdziowego, jak też ocena dowodów do takiego ustalenia prowadzących.

Powyższe ustalenie oparte zostało na słusznie uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka M. K.. Od początku postępowania przedstawia ona konsekwentnie i niezmiennie przebieg krytycznego zdarzenia. Z zeznań tego świadka jednoznacznie wynika, że oskarżony S. w trakcie ucieczki z miejsca zdarzenia relacjonował swojemu bratu, że dwukrotnie dźgnął nożem pokrzywdzonego M.: „Gdy szliśmy na (...) brat M. powiedział cicho do M., ale ja usłyszałam – „K.., ożeniłem mu dwie kosy” (k. 184) Znamienne, że oskarżony S. wedle zeznań M. K. w pełni zdawał sobie sprawę, że zadał pokrzywdzonemu śmiertelne ciosy: „Brat M. cały czas mówił o tym nożu „k.., wjechałem mu ten nóż, k... się już nie podniesie, nawet reanimacja mu nie pomoże”(k.184). Wbrew twierdzeniom skarżącego podczas rozprawy w dniu 13 sierpnia 2016r. (k.676) świadek potwierdziła relację złożoną w postępowaniu przygotowawczym. Świadek wyjaśniła także różnice w zeznaniach składanych w toku postępowania: „Tak zeznawałam. Ja te zeznania podtrzymuję. Ja widzę różnicę między tym co zeznawałam dzisiaj, a tym co było w odczytanych zeznaniach. Te zeznania odczytane są bliżej prawdy, gdyż zeznawałam w nich na świeżo”

Zeznania świadka są zgodne z innymi dowodami, w tym wyjaśnieniami oskarżonego M. N., złożonymi w postępowaniu przygotowawczym: „R. miał nóż. Powiedział mi, jak uciekaliśmy że dźgnął go nożem. Powiedział mi, że wyrzucił go nóż” (k.244) „Jak uciekaliśmy z R., to on mi powiedział, że ugodził go nożem. Ja go zapytałem skąd ma ten nóż. On mi powiedział, że z domu. Ja go zapytałem gdzie on ma ten nóż i on mi powiedział, że wyrzucił”(k.522)

Zeznania świadka K. oraz wyjaśnienia oskarżonego N. znajdują potwierdzenie w danych wynikających m.in. z protokołu oględzin miejsca ujawnienia zwłok, protokołu oględzin miejsca ujawnienia noża, a także opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej , w takim zakresie w jakim wskazuje ona, że pokrzywdzonemu zadano dwa ciosy narzędziem ostrokrawędzistym. Mając na uwadze treść zeznań w/w świadka oraz wyjaśnień oskarżonego M. N., a także wnioski wynikające z opinii biegłego w pełni uprawnionym było – mimo braku naoczego świadka użycia przez oskarżonego noża- ustalenie, że przedmiotowe śmiertelne uderzenia zadał pokrzywdzonemu R. S..

W apelacji nie podano żadnych konkretnych argumentów, które mogłyby zakwestionować dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań wskazanych świadków. Obrończyni skupia się jedynie na detalach, drobiazgowo wyliczając nieścisłości w zeznaniach(str.4-5 apelacji). Istotnie, zgodnie z twierdzeniami skarżącego świadkowie w niniejszej sprawie zeznawali nieco odmiennie w szczegółach, jednak apelująca nie dostrzega, że to sytuacja całkowicie naturalna dla zdarzeń o szybkim, dynamicznym przebiegu, a zwłaszcza nagłych, którym towarzyszy strach i głęboki stres. Na ogół w takich sytuacjach relacje świadków dotyczące zdarzenia nie są w pełni jednolite. Nie w tym więc rzecz, czy różnią się one w szczegółach, lecz w tym, czy różnią się one w kwestiach istotnych i tym samym wyłączają przyjęcie wersji dla oskarżonego niekorzystnej. Bez jakichkolwiek wątpliwości taka sytuacja w niniejszej sprawie nie ma miejsca.

Apelująca kwestionuje również ustalenie o pozycji oskarżonego podczas zadawania ciosów nożem pokrzywdzonemu. Skarżąca podnosi, że zgodnie z relacją świadków, pokrzywdzony przez większą część zdarzenia leżał, a oskarżeni się nad nim pochylali. Nie sposób zatem przyjąć, że śmiertelne ugodzenie nożem zadał pokrzywdzonemu stojący sprawca.

Przypomnieć należy, że z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej wynika, że pokrzywdzonemu zadano dwa ciosy narzędziem ostrokończystym, zaś śmiertelny cios został zadany w trzech hipotetycznych sytuacjach. Pierwszej kiedy sprawca stojąc przodem do ofiary zadaje pchnięcie nożem, zaś druga kiedy zadaje cios nożem wykonując

ruch okrężny oraz trzecia – zdaniem biegłego mniej prawdopodobna – kiedy sprawca pochyła się nad leżącą ofiarą: „Jeżeli chodzi o położenie, pozycję sprawcy względem ofiary są dwie możliwości. Pierwsza to uderzenie, zadanie ciosu w postaci pchnięcia, kiedy ruch jest prostopadły, prostoliniowy względem osoby, która to pchnięcie zadaje. W tym momencie sprawca musiał znajdować się po stronie przednio bocznej prawej w stosunku do ofiary. Przy czym mówię o mechanizmie kiedy sprawca i ofiara stoją. Natomiast drugi mechanizm – również dla osób stojących – jest to zadanie uderzenia ruchem okrężnym i w tym momencie sprawca względem ofiary musiał znajdować by się po stronie bocznej, tylko bocznej prawej. Istnieje również możliwość trzeciego mechanizmu kiedy ofiara leży i sprawca stoi pochylając się nad nią. W moim przekonaniu jest to dużo mniej prawdopodobna sytuacja, ponieważ w przypadku gdy sprawca stoi nad ofiarą, znacząco częściej kanał rany nie jest skośny, a bardziej prostopadły. Natomiast mogłoby to być tak, że narzędzie będzie trzymane nachwytem i w formie takiego pchnięcia zadane przez sprawcę, stojącego od strony powiedzmy lewej, przy nogach, ewentualnie przy dolnej części tułowia. Możliwe jest, że ta rana miałaby wówczas taki charakter jak stwierdzono”(k.695).

Sąd Okręgowy trafnie dostrzegł, że wątpliwości biegłego co do pozycji napastnika nie mają w istocie znaczenia dla oceny prawnej zachowania sprawcy. Wszak w sposób pewny ustalono, że to oskarżony S. ugodził nożem pokrzywdzonego. Nie można też wykluczyć, że istotnie oskarżony zadawał ciosy w pozycji stojącej, zwłaszcza, że żaden z ciosów nożem nie został zarejestrowany przez jedyne go bezpośredniego świadka zdarzenia. Fakt całkowicie biernej postawy ze strony pokrzywdzonego, relacjonowany przez świadka W. K., może świadczyć, iż ugodzenie nożem zostało zadane w początkowej fazie zdarzenia (gdy jego uczestnicy znajdowali się w pozycji stojącej). Należy mieć również na uwadze, że zdarzeń o gwałtownym przebiegu nie sposób w pełni odtworzyć. Stąd Sąd Okręgowy przyjął w ślad za ustaleniami biegłego najbardziej prawdopodobną wersję, że oskarżony S. zadał pokrzywdzonemu śmiertelne uderzenie w pozycji stojącej.

Reasumując: dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów jest prawidłowa, jako że nie zawiera błędów co do faktu, jak i logiki, nadto uwzględnia życiowe doświadczenie. W takiej zaś postaci korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.. Także rekonstrukcja ustalonych faktów, mając swe oparcie w wymowie dowodów uznanych przez ten sąd za wiarygodne, nie nasuwa zastrzeżeń. Dodać tu wypada, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika ażeby sąd I instancji miał jakiegokolwiek wątpliwości natury faktycznej, zatem nie mógł obrazić sugerowanego w apelacji przepisu art. 5§2 k.p.k.. Podobnie nie doszło tu do pogwałcenia normy zawartej w art. 410 k.p.k., gdyż wszystkie ujawnione dowody zostały przez ten sąd rozważone, zaś podstawę ustaleń stanowiły tylko te, które zostały przez ten Sąd obdarzone atrybutem wiarygodności. Tym samym zarzuty podniesione w pkt I i II apelacji obrońcy oskarżonego nie podlegały uwzględnieniu.

Podobnie rzecz się ma z sugestiami obrońcy oskarżonego, jakoby ze strony Sądu I instancji doszło do obrazy art. 167 k.p.k. w związku z nieprzeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego z zakresu badań biologicznych celem zbadania materiału genetycznego, jaki mógł się znajdować na odzieży oskarżonego, którą miał na sobie w dniu zdarzenia. Niezrozumiałe jest kierowanie tego rodzaju krytyki pod adresem sądu, skoro ewentualnego zaniedbania w tym przedmiocie dopuściły się organy ścigania, zaś w fazie jurysdykcyjnej obrońca miał możliwość wnioskowania o przeprowadzenie tego dowodu. Znamienne, że obrońca podczas postępowania sądowego nie składał w tym zakresie żadnych wniosków dowodowych. Wprawdzie sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej także w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale obowiązek ten powstaje dopiero, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy (wyrok SA w Krakowie z KZS 12/91 poz. 16), więc powinien być uzupełniony. Sąd powinien dopuszczać dowody bez wniosków stron tylko wtedy, gdy inaczej grozi oczywista niesprawiedliwość wyroku (wyrok SA w Krakowie z KZS 9-10/97 poz. 37). W niniejszej sprawie przeprowadzenie dowodu z zakresu badań biologicznych odzieży oskarżonego nie było konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Tym samym, żadną miarą Sąd Okręgowy nie naruszył dyspozycji art. 167 k.p.k.

Obrońca podnosi dalej, że na zabezpieczonym nożu nie ujawniono śladów daktyloskopijnych pochodzących od oskarżonego. Nieujawnienie śladów linii papilarnych jest sytuacją typową w wielu postępowaniach karnych, która może wynikać, np. z założonych przez sprawcę rękawiczek. W toku niniejszego postępowania zabezpieczono tylko

nieliczne takie ślady, które nie nadawały się do identyfikacji. To jednak nie obala ustaleń o sprawstwie i winie oskarżonego S..

Z pisemnego uzasadnienia Sądu I instancji wynika też, iż Sąd ten wymierzając oskarżonemu karę – zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 53 kk - wziął pod uwagę wysoki stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, potrzebę kształtowania kary, przy uwzględnieniu zasad prewencji indywidualnej i ogólnej, a także motywację sprawcy, brutalny sposób jego działania, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, jak i jego postawę po popełnieniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy oskarżonego R. S. za niezasadną, w pełni aprobując rozstrzygnięcie Sądu I instancji, zarówno w zakresie ustalenia sprawstwa oskarżonego, oceny prawnej przypisanego mu przestępstwa, jak również wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 29 prawa o adwokaturze (DzU nr 146/2009 r.,poz. 1188 ze zm.) i § 2 ust. 3, 14 ust. 1 pkt 5 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa, uznając, iż zobowiązanie go do ich uiszczenia byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Nie można przy tym zapomnieć, iż orzeczono wobec R. S. długotrwałą karę izolacyjną, co również determinowało rozstrzygnięcie o kosztach.

| | | |
|-------------------------|-------------------------|--------------------------------|
| SSA Cezariusz Baćkowski | SSA Witold Franckiewicz | SSO del. do SA Piotr Kaczmarek |
|-------------------------|-------------------------|--------------------------------|